

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa U. K.
przeciwko Szkole Podstawowej nr (...) z Oddziałami Integracyjnymi im. (...) w O.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 maja 2022 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w P.
z dnia 9 lutego 2021 r., sygn. akt V Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 9 lutego 2021 r., sygn. akt V Pa (...) Sąd Okręgowy w P. oddalił apelację powódki U. K. od wyroku Sądu Rejonowego w T. z 1 lipca 2020 r., sygn. akt IV P (...), którym Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanej Szkoły Podstawowej Nr (...) z Oddziałami Integracyjnymi im. (...) w O. odszkodowanie na rzecz powódki tytułem niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę, zamiast przywrócenia do pracy.

W pozwie skierowanym przeciwko Szkole Podstawowej Nr (...) z Oddziałami Integracyjnymi im. (...) w O., powódka U. K. domagała się przywrócenia do pracy u

pozwanego pracodawcy na stanowisku nauczyciela wychowania fizycznego na poprzednich warunkach pracy i płacy, ewentualnie zasądzenia odszkodowania w kwocie 39.000 zł za niezgodne z prawem (nieuzasadnione) rozwiązanie umowy o pracę z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa.

W odpowiedzi na pozew pozwany pracodawca - Szkoła Podstawowa Nr (...) z Oddziałami Integracyjnymi im. (...) w O. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. Pozwany argumentował, iż rozwiązanie stosunku pracy z powódką nastąpiło na podstawie art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z 26 stycznia 1982 roku – Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 2215). W ocenie strony pozwanej okres niezdolności do pracy powódki przekroczył 182 dni, dlatego stosunek pracy na podstawie mianowania uległ rozwiązaniu. Powódka przebywała na zwolnieniach lekarskich nieprzerwanie od 25 lutego 2019 roku do 23 lipca 2019 roku oraz od 3 września 2019 roku do 8 września 2019 roku. Okres pomiędzy wymienionymi ciągami zwolnień lekarskich, tj. pomiędzy 24 lipca 2019 roku a 3 września 2019 roku obejmuje dni, w których w pozwanej szkole, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 11 sierpnia 2017 roku w sprawie organizacji roku szkolnego, nie odbywały się zajęcia - okres ferii letnich (wakacji). Pracodawca wskazał, że powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim również w okresie od 25 września 2019 roku do 25 października 2019 roku. Niemniej jednak wskazany wcześniej okres niezdolności powódki do pracy oraz ferii letnich, przypadający od 25 lutego 2019 roku do 8 września 2019 roku, przekroczył liczbę 182 dni, stanowiąc podstawę do zastosowania art. 23 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela.

Pozwany pracodawca „z ostrożności procesowej” kwestionował również zasadność przywrócenia powódki do pracy. W tym zakresie powoływał się na długotrwałą, powtarzającą się absencję powódki w pracy spowodowaną ciągłymi zwolnieniami lekarskimi, co powoduje destabilizację pracy w szkole na stanowisku powódki. Powódka w głównej mierze prowadziła zajęcia wychowania fizycznego, a więc była osobą, od której wymagana jest dobra kondycja fizyczna i predyspozycje do prowadzenia zajęć związanych z ruchem (także w kontekście konieczności zapewnienia bezpieczeństwa uczniów podczas zajęć). Ponadto od 2 grudnia 2019 roku zatrudniono w pozwanej szkole nauczyciela, który objął prowadzenie zajęć z wychowania fizycznego.

Wyrokiem z 10 lipca 2020 roku, sygn. akt IV P (...), Sąd Rejonowy w T. zasądził od pozwanej Szkoły Podstawowej nr (...) z Oddziałami Integracyjnymi im. (...) w O. na rzecz powódki U. K. kwotę 13.741,20 zł brutto tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 listopada 2019 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, nakazał pobrać od pozwanej Szkoły Podstawowej nr (...) z Oddziałami Integracyjnymi im. (...) w O. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w T. kwotę 750 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była ustawowo zwolniona, nadał wyrokowi w punkcie 1. rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 4.580,40 zł.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyła apelacją strona powodowa, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.; art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c.; art. 415 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 27 ust. 1 Karty Nauczyciela.

Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji oddalił ją jako niezasadną.

Wskazał on, w odniesieniu do zarzutów naruszenia prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. zgłoszonych w przedmiotowej skardze apelacyjnej, iż nie może on odnieść zamierzonego przez skarżącą skutku. Dla uznania zasadności podniesionego zarzutu nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze i znaczeniu poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena dokonana przez sąd. Argumentów podważających dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów nie można doszukać się w apelacji pełnomocnika powódki, który skoncentrował się przede wszystkim na własnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i przedstawieniu wywiedzionych z tej oceny wniosków. Pamiętać przy tym należy, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków, niż wynikające z oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów przez ten sąd. Zasady wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. są naruszone jedynie wówczas, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Nieskuteczny jest zatem zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, polegający jedynie na odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, bez jednoczesnego wykazania przy pomocy argumentacji jurydycznej, że

ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów. Pamiętać bowiem należy, że na sądzie ciąży obowiązek wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Co więcej, ocena taka pozostaje pod ochroną przepisu statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego można by było budować wnioski odmienne. Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo przeczy zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast analiza niniejszej sprawy prowadzi, w ocenie Sądu drugiej instancji, do wniosku, iż żadna z powyżej wskazanych okoliczności nie ma w niej miejsca. Wszak wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Rejonowy w poczynionych przez siebie ustaleniach faktycznych wskazał, iż w 2019 roku U. K. przebywała na zwolnieniach lekarskich w następujących okresach: od 29 stycznia 2019 r. do 8 lutego 2019 r., od 25 lutego 2019 r. do 29 marca 2019 r., od 1 kwietnia 2019 r. do 23 lipca 2019 r., od 3 września 2019 r. do 8 września 2019 r., od 25 września 2019 r. do 25 października 2019 roku. Za wskazany powyżej okres przedłożyła pracodawcy 16 zaświadczeń lekarskich o niezdolności do pracy wystawionych przez różnych lekarzy. Nadto powódka w czasie zatrudnienia w pozwanej szkole dwukrotnie korzystała z urlopu dla poratowania zdrowia: od 1 września 2010 roku do 31 sierpnia 2011 roku oraz od 1 września 2016 roku do 31 sierpnia 2017 roku. W czasie nieobecności powódki w pracy dyrektor szkoły organizował doraźne zastępstwa, zaś od 1 grudnia 2019 roku w pozwanej szkole zatrudniono nowego nauczyciela, przydzielając mu prowadzenie zajęć z wychowania fizycznego.

Wobec powyższych ustaleń, Sąd pierwszej instancji powołując się na przepisy art. 45 § 2 k.p. w zw. z art. 56 § 2 k.p. oraz 91c ust. 1 Karty Nauczyciela, nie uwzględnił żądania powódki przywrócenia jej do pracy w pozwanej szkole

wskazując, że długotrwałe i powtarzające się nieobecności pracownika w pracy, wymagające podejmowania przez pracodawcę działań natury organizacyjnej (wyznaczenia zastępstw), mogą być uzasadnioną przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę, chociażby były niezawinione przez pracownika i formalnie usprawiedliwione i to także w odniesieniu do pracownika wykonującego nienagannie swoje obowiązki.

Sąd pierwszej instancji uznał, a Sąd Okręgowy to stanowisko podzielił, iż przywrócenie do pracy U. K. jest niecelowe. Jak słusznie zauważył Sąd *meriti* okresy nieobecności powódki w pracy, spowodowane wielokrotnie składanymi, maksymalnie kilkunastodniowymi, zwolnieniami lekarskimi dezorganizowały funkcjonowanie pozwanej szkoły w zakresie zajęć, które prowadzić miała powódka i powodowały konieczność organizowania doraźnych zastępstw. Ostatecznie zaś od 1 grudnia 2019 roku pozwany pracodawca zatrudnił nauczyciela, któremu powierzył prowadzenie zajęć wychowania fizycznego. Zresztą na nie celowość przywrócenia do pracy wskazuje samo brzmienie przepisu art. 23 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela, który nakłada na pracodawcę obowiązek rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem w razie czasowej niezdolności nauczyciela do pracy spowodowanej chorobą, jeżeli okres tej niezdolności przekracza 182 dni. W niniejszej sprawie powódka wykorzystała 181 dni okresu zasiłkowego, co skutkowało uznaniem przez Sąd wadliwości zastosowania powyższego przepisu przez pozwanego pracodawcę, co nie zmienia *ratio legis* powyższego uregulowania. Wszak korzystanie z nadzwyczajnych uprawnień nauczycieli (dotyczących na przykład wymiaru pensum, terminu wypłaty wynagrodzenia, długości urlopu wypoczynkowego, znacznych ograniczeń w rozwiązywaniu stosunku pracy, urlopów dla poratowania zdrowia w łącznym wymiarze do trzech lat), powinno być determinowane koniecznością wykonania funkcji opiekuńczych, wychowawczych i dydaktycznych placówki oświatowej. Dyrektor szkoły lub przedszkola ma obowiązek takiego zorganizowania pracy, aby zapewnić dzieciom i młodzieży w sposób optymalny właściwą opiekę i wychowanie. W tym aspekcie przywrócenie do pracy nauczyciela po 181 dniach nieobecności nauczyciela w pracy z powodu złego stanu zdrowia, przy uwzględnieniu dwukrotnego korzystania przez nauczyciela z urlopu dla poratowania zdrowia oraz długotrwałych zwolnień lekarskich w minionych latach, przy braku

pewności, co do długości obecności nauczyciela w pracy, uniemożliwiłoby dyrektorowi zrealizowanie podstawowego zadania szkoły lub przedszkola, przez zapewnienie realnie funkcjonującej kadry pedagogicznej (w ramach ograniczonego budżetu szkoły lub przedszkola). Konieczność zapewnienia przez dyrektora placówki szkolnej sprawnego i bezpiecznego funkcjonowania szkoły oraz realizacji nauczania i wychowania dzieci stanowi priorytet, determinujący realizację nadzwyczajnych uprawnień nauczycielskich.

Za niezasadny uznał Sąd drugiej instancji także zarzut naruszenia art. 27 ust. 1 Karty Nauczyciela. Zgodnie bowiem z treścią ust. 3 powyższego przepisu do o rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem zatrudnionym na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony stosuje się również przepisy art. 23 ust. 1 pkt 2, 3, 5 i 6, ust. 2 pkt 3, 5 i 6 oraz ust. 3-5. Powyższe odesłanie wprost stanowi, iż do nauczyciela zatrudnionego na czas nieokreślony mają zastosowanie tożsame warunki rozwiązania umowy w czasie długotrwałej choroby, jakie mają zastosowanie do nauczyciela mianowanego. W związku z tym, do nauczyciela zatrudnionego na podstawie umowy o pracę zastosowanie będą miały również niektóre przyczyny i skutki rozwiązania stosunków pracy nawiązanych na podstawie mianowania. Dotyczy to kwestii dopuszczalnego okresu niezdolności do pracy wywołanej chorobą (182 i 270 dni), orzeczenia przez lekarza przeprowadzającego badanie okresowe lub kontrolne o niezdolności nauczyciela do wykonywania dotychczasowej pracy uzyskania negatywnej oceny pracy cofnięcia skierowania do nauczania religii w szkole, niestawienia się na okresowe lub kontrolne badania lekarskie (dwukrotne w przypadku badań zarządzonych przez dyrektora szkoły) oraz porozumienia stron. Przepisy te stosuje się w zakresie umownego stosunku pracy wprost. Przesłanki rozwiązania stosunku pracy omówione w części dotyczącej stosunku pracy na podstawie mianowania odnoszą się więc także do przesłanek rozwiązania umowy o pracę w zakresie wskazanym w art. 27 ust. 3 Karty Nauczyciela, co oznacza, iż Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował powyższy przepis w stosunku do powódki.

Sąd Okręgowy ocenił, że na uwzględnienie nie zasługiwał również podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 415 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Zgodnie z art. 47¹ k.p. odszkodowanie, o którym mowa w art. 45, przysługuje w wysokości

wynagrodzenia za okres od 2 tygodni do 3 miesięcy, nie niższej jednak od wynagrodzenia za okres wypowiedzenia i w takiej wysokości zasądził odszkodowanie Sąd Rejonowy. Powyższy przepis dotyczy przy tym odszkodowania za nieuzasadnione lub naruszające przepisy rozwiązanie za wypowiedzeniem umowy o pracę na czas nieokreślony. Stwierdzenie to wynika z faktu, że art. 47¹ k.p. *expressis verbis* odnosi się do „odszkodowania, o którym mowa w art. 45 k.p.”. Chodzi przy tym zarówno o odszkodowanie, które było wskazane przez pracownika w odwołaniu, jak i o odszkodowanie zasądzone zastępczo w razie stwierdzenia przez sąd pracy, że uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenie do pracy jest niemożliwe lub niecelowe. Komentowany przepis nie może stanowić podstawy prawnej roszczenia odszkodowawczego i określa jedynie wysokość odszkodowania przysługującego pracownikowi na podstawie art. 45 k.p., co znalazło wyraz w rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji.

Sąd drugiej instancji zauważył, że ma rację apelujący, iż w aktualnej judykaturze Sąd Najwyższy dopuścił możliwość dochodzenia także uzupełniających roszczeń odszkodowawczych na gruncie prawa cywilnego w razie wadliwego rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę. W przytoczonym przez skarżącego w uzasadnieniu apelacji wyroku z 1 marca 2018 r., sygn. III PK 17/18, Sąd Najwyższy wskazał, iż w przypadku odpowiedzialności pracodawcy z tytułu wyrządzenia szkody przez sprzeczne z prawem rozwiązanie umowy o pracę (przy spełnieniu pozostałych przesłanek), uznać można jedynie działanie pracodawcy polegające na zamierzonym (umyślnym) naruszeniu przepisów o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Pomijając zróżnicowanie funkcji odszkodowania z Kodeksu pracy, odszkodowanie to zawiera w sobie również elementy kompensaty szkody poniesionej przez pracownika w związku z utratą pracy. Skoro tak, to odpowiedzialność wykraczająca poza tę granicę musi znajdować uzasadnienie w szczególnie nagannym zachowaniu pracodawcy, polegającym na rozmyślnym naruszeniu przez niego norm określających przesłanki rozwiązania umowy o pracę. Nie tylko w przypadku rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia, ale także za wypowiedzeniem może dojść do takiego naruszenia przepisów, które ustawodawca uznaje wręcz za kwalifikowaną postać deliktu tj. czyn karalny (wykroczenie przeciwko prawom pracownika). Przyjęcie, że

roszczenia z art. 45 i n. k.p. oraz art. 56 i n. k.p. wyczerpują problematykę kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy z racji niezgodnego z przepisami rozwiązania umowy o pracę za lub bez wypowiedzenia, przemawia za wyłączeniem możliwość stosowania z mocy art. 300 k.p. przepisów Kodeksu cywilnego normujących odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązań umownych (art. 471 i n. k.c.) dla dochodzenia przez zwolnionego pracownika naprawienia dalszej szkody. Przyjęta kwalifikacja niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę za lub bez wypowiedzenia jako nienależytego wykonania zobowiązania nie wyłącza dalszych roszczeń odszkodowawczych pracownika opartych na przepisach Kodeksu cywilnego regulujących czyny niedozwolone.

Odpowiedzialność pracodawcy za wadliwe rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem (art. 45 i następne k.p.) i bez wypowiedzenia (art. 56 i następne k.p.) jest odpowiedzialnością kontraktową z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania umownego. Różnice, w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy związanej z wadliwym rozwiązaniem przez niego umowy o pracę w stosunku do regulacji cywilnoprawnych mają swoje uzasadnienie w charakterze i funkcjach norm prawa pracy. Podkreślić należy, iż w modelu odpowiedzialności cywilnej, przyjętym przez polskiego ustawodawcę, możliwy jest jednak zbieg podstaw odpowiedzialności. Zgodnie bowiem z art. 443 k.c., okoliczność, że działanie lub zaniechanie, z którego szkoda wynikła, stanowiło niewykonanie lub nienależyte wykonanie istniejącego uprzednio zobowiązania, nie wyłącza roszczenia o naprawienie szkody z tytułu czynu niedozwolonego. Oznacza to, że przyjęta kwalifikacja niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę za lub bez wypowiedzenia jako nienależytego wykonania zobowiązania, nie wyłącza roszczeń pracownika opartych na przepisach Kodeksu cywilnego regulujących czyny niedozwolone. W razie bezprawnego rozwiązania umowy o pracę zbieg odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej, o którym mowa w art. 443 k.c., będzie - przykładowo - możliwy w przypadku, gdy zakomunikowanie nieprawdziwej przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę narusza dobra osobiste pracownika albo uwłacza jego godności. W takiej sytuacji doktryna i orzecznictwo dopuszczają, możliwość dochodzenia przez pracownika ochrony na podstawie zasad ogólnych, tj. art. 23 i art. 24 oraz art. 448 k.c.

Sąd Okręgowy zauważył, że przyjęcie odpowiedzialności deliktowej pracodawcy za wadliwe rozwiązanie stosunku zatrudnienia wymagałoby wykazania wszystkich przesłanek cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej, w szczególności szkody, bezprawnego i zawinionego działania lub zaniechania osoby odpowiedzialnej za szkodę oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy tym działaniem lub zaniechaniem a powstaniem szkody. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w odniesieniu do przesłanki winy, w zakresie jej elementu określanego jako wina subiektywna, art. 415 k.c. nie różnicuje wprowadzie odpowiedzialności w zależności od rodzaju (stopnia) winy (odpowiedzialność tę uzasadnia nawet brak należytej staranności), jednak w przypadku odpowiedzialności pracodawcy z tytułu wyrządzenia szkody przez sprzeczne z prawem rozwiązanie umowy o pracę (przy spełnieniu pozostałych przesłanek) jedynie działanie pracodawcy polegające na zamierzonym (umyślnym) naruszeniu przepisów o rozwiązaniu umowy o pracę.

Powódka dochodząc więc odszkodowania w powyższym zakresie, powinna wykazać, iż dokonując wypowiedzenia umowy o pracę pozwany pracodawca w sposób umyślny naruszył przepisy o rozwiązaniu umowy o pracę, nadto wykazać poniesioną z tego tytułu szkodę oraz istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego pracodawcy a powstaniem szkody.

Tymczasem analiza przebiegu postępowania przed Sądem Rejonowym wskazuje, iż powódka nie podnosiła w toku postępowania powyższych okoliczności, wręcz nie potrafiła sprecyzować podstawy dochodzonej przez siebie kwoty, w żadnym razie nie wskazywała na okoliczności dotyczące zawinienia pozwanego, czy też poniesionej szkody, jej charakteru oraz sposobu ustalenia jej wysokości. Okoliczności te zostały dopiero podniesione przez pełnomocnika powódki w apelacji. Poza sporem przy tym pozostaje, iż podstawą wypowiedzenia umowy o pracę powódce było błędne przekonanie pracodawcy, iż wykorzystała ona 182 dni okresów zasiłkowych, w sytuacji, gdy faktycznie wykorzystała 181 dni, była to więc zwykła pomyłka pracodawcy, nie zaś świadome, zawinione działanie pracodawcy ukierunkowane na wyrządzenie powódce szkody.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną powódka w części, co do punktu pierwszego.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że w niniejszej sprawie zachodzą dwie przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, a mianowicie w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne jakim są przesłanki zasądzenia odszkodowania uzupełniającego od pracodawcy w sytuacji nieuzasadnionego rozwiązania umowy o pracę. Nadal w orzecznictwie sądów powszechnych występują rozbieżności do możliwości zasądzenia odszkodowania uzupełniającego, a także ogólny brak rozważenia przez sądy tego odszkodowania w sytuacji niepowołania się przez stronę na konkretny przepis prawa.

Kolejną spełnioną przesłanką jest, to że, zdaniem skarżącej, wniesienie skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie jest oczywiście uzasadnione. Sąd Okręgowy w P.w sposób nieprawidłowy dokonał analizy prawnej stanu faktycznego przedstawionego w sprawie, uzależnił możliwość zasądzenia odszkodowania uzupełniającego od wskazania przez stronę konkretnej podstawy prawnej, podczas gdy to zadaniem sądu jest subsumpcja określonego stanu faktycznego pod obowiązujący stan prawny.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o:

- 1) wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
- 2) oddalenie skargi kasacyjnej - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
- 3) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej Szkoły zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powódki nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy

przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede

wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Nie sposób uznać w niniejszej sprawie, aby skarżąca wykazała występowanie tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bowiem w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono jakiegokolwiek argumentacji, która mogłaby uzasadniać faktyczne występowanie sformułowanego zagadnienia. Pełnomocnik skarżącej ograniczył się jedynie do ogólnego wskazania, że podniesiona kwestia wywołuje nadal rozbieżności w orzecznictwie i poważne wątpliwości interpretacyjne, jednak w żaden sposób nie wskazała przykładów tych rozbieżności w orzecznictwie, jak również nie wyjaśniła, na czym polegają te wątpliwości. A należy pamiętać, co wynika już z samego zaskarżonego wyroku, że podniesione zagadnienie doczekało się już bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana

postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono żadnej argumentacji, która mogłaby przemawiać za przyjęciem, że skarga kasacyjna jest w niniejszej sprawie oczywiście uzasadniona. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że uzasadnienie w tym zakresie opiera się na polemice z oceną stanu faktycznego niniejszej sprawy dokonanej przez Sąd drugiej instancji, a nie na wskazaniu naruszonych przepisów i sposobu tego naruszenia. Sąd Okręgowy nie tyle wymagał wskazania od powódki konkretnej podstawy prawnej roszczenia, co ocenił, że w stanie faktycznym sprawy nie ma podstaw do uznania, aby zasądzić odszkodowanie na podstawie odpowiedzialności deliktowej, bowiem strona powodowa nie udowodniła, że spełnione zostały przesłanki tej odpowiedzialności.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).